



KRYSZTOF KRÓL

redaktor wydania

Jako małe dziecko przychodziłem na Roraty nie tylko z lampionem, ale także z narysowanym sercem z wypisanym dobrym uczynkiem. Pokolorowane na czerwono serca wieszaliśmy na choince przy ołtarzu. Potem było losowanie i szczęśliwiec mógł zabrać figurkę Dzieciątka Jezus na cały dzień do domu. Rozpoczynający się Adwent to nie tylko dla dzieci okazja nauczania się ewangelicznej postawy bezinteresownej miłości do Jezusa, ale także szansa dla mnie przypomnienia sobie istoty dobrego uczynku.

Gorzowskie stowarzyszenie nagrodzone

Drogowskaz dla innych

Stowarzyszenie Pomocy Bliźniemu im. Brata Krystyna wpisało się na stałe w panoramę miasta, i diecezji. Zaczęło od stołówki i świetlicy, dziś to tylko część jego działalności.

Inicjatywy gorzowskiej organizacji dostrzeżono w listopadzie dwukrotnie. Najpierw stowarzyszenie otrzymało od Ministra Pracy i Polityki Społecznej nagrodę specjalną za „kompleksowe i nowatorskie rozwiązywanie problemów społecznych”, a dzień później wojewoda lubuski uhonoriował prezesa stowarzyszenia Augustyna Wiernickiego tytułem Honorowego Społecznika. – Te nagrody to na pewno potwierdzenie naszej przydatności, a także swoisty drogowskaz dla innych, że ten kierunek jest potrzebny i akceptowany – mówi prezes Augustyn Wiernicki.

Wszystko zaczęło się piętnaście lat temu. Autorami inicjatywy byli ks. Władysław Pawlik, proboszcz parafii pw. Pierwszych Mę-



KRYSZTOF KRÓL

czenników Polskich oraz A. Wiernicki. Na swojego patrona gorzowska organizacja pożytku publicznego wybrała najmłodszego z Pięciu Braci Międzyrzeckich, kucharza brata Krystyna. Od początku głównym celem stowarzyszenia jest szeroka działalność charytatywna i pomocowa. Obecnie organizacja nie tylko wydaje w swoich jadalniach 500 posiłków dziennie czy organizuje zajęcia w trzynastu miejskich i trzech wiejskich świetlicach, ale

W gorzowskim biurze przy ul. Garbary 9 przygotowywane są strategie rozwoju Stowarzyszenia

prowadzi także m.in.: schroniska dla bezdomnych, Dział Pomocy Rzeszowskiej, Regionalny Bank Żywności, Ośrodek Pomocy Rodzinie i Osobom Uzależnionym, Centrum Edukacji i Pomocy Bezrobotnym oraz Ośrodek Kolonijny Sportowo-Wychowawczy w miejscowości Długie. Ostatnia ministerialna nagroda w wysokości 10 tys. złotych przeznaczona będzie głównie na świąteczne paczki i wigilie dla dzieci.

KRYSZTOF KRÓL

ZA TYDZIEŃ

- O czym młodym mówią małżonkowie? NOWOŚĆ W PRZYGOTOWANIU DO BIERZMOWANIA
- Parafia w DESZCZNIĘ

TAŃCYLI PRZED BOGIEM



Modlitwa wyrażona śpiewem i tańcem? Jak najbardziej. – Taka modlitwa nabiera nowej wartości – zauważa Ilona Borówka z Diakonii Tańca w Stowarzyszeniu Katolickiej Wspólnoty „Emmanuel”. – Pozwala nam odczuwać, że stajemy przed Panem Bogiem w łączności ciała i ducha – dodaje. W ubiegły weekend istniejąca już jedenaście lat katowicka wspólnota na zaproszenie Regionalnego Centrum Animacji Kultury prowadziła w Zielonej Górze warsztaty „Uwielbienie przez taniec”. Członkowie wspólnoty nie tylko pokazywali uczestnikom taneczne kroki, ale dzielili się swoim doświadczeniem modlitewnego tańca. W warsztatach uczestniczyło kilkanaście osób. Wśród nich była Katarzyna Floriańczyk. – Jestem tu, aby nauczyć się uwielbiać Boga.

Tanec może być elementem modlitwy, ewangelizacji i integracji

Czy są jeszcze tacy księża?

GORZÓW WLKP. Obelisk ku czci ks. Kazimierza Łabińskiego 25 listopada w parafii pw. Chrystusa Króla poświęcił bp Paweł Socha. Ks. Łabiński, oblat Maryi Niepokalanej, poeta i pułkownik AK od 1946 roku był pierwszym proboszczem tej parafii i wieloletnim kurialistą. Obelisk postawili jego liczni wychowankowie. – To był człowiek renesansu – mówi Bronisław Szpakowski, jeden z pomysłodawców. W trudnych powojennych latach z inicjatywy zakonnika, zwanego Księdzem Redaktorem, na gorzowskim Zawarcu wydawano „Tygodnik Katolicki”, pierwsze pismo religijne Ziem Zachodnich. Przy parafii działały trzy przedszkola, kwitły Kółka Różańcowe, dziecięca i młodzieżowa Krucjata Eucharystyczna oraz życie kulturalne, sportowe i oświatowe. – Jeździliśmy nad jeziora. Pociągami albo na pacy ciężarówek zwiedzaliśmy Polskę. Oglądaliśmy filmy. Ksiądz grał z nami w piłkę, uczył śpiewu i czytał książki, które sprowadzał



KS. TOMASZ GIERASIMCZYK

Władze miasta zapowiedziały, że skwer przy kościele otrzyma imię legendarnego kapłana

do biblioteki. Organizował też kursy dla starszych, np. maszynopisania – wspominają Danuta Preus, Antoni Żyźniewski i Jan Jagła. Prześladowany przez UB ks. Łabiński opuścił Gorzów. Nawet na emeryturze w Markowicach uczył dzieci gry na skrzypcach i języków obcych. Zmarł w 1999 r. Miał 85 lat.

Serca dla Serca

GORZÓW WLKP. – ZIELONA GÓRA. Intronizacji Najświętszego Serca Pana Jezusa poświęcone były dni skupienia, które 24 i 25 listopada prowadził toruński redemptorysta o. Jan Mikrut. Intronizacja to akt uznania Jezusa Chrystusa za życiowy punkt odniesienia, za „Króla kró-

łów i Pana panujących” podjęty przez osoby lub społeczność. Dzieło to prowadzą Wspólnoty dla Intronizacji. – Są już w czterech parafiach diecezji. Powstają też nowe. Przede wszystkim adorujemy Najświętszy Sakrament – tłumaczy Stanisław Kaczmar z Sulechowa.

Wieczór z Hajdugą



KS. TOMASZ GIERASIMCZYK

Wiersze pisałem już przed wstąpieniem do klasztoru. Język opisu sacrum pomógł mi znaleźć ks. Twardowski, ale dziś jest mi bliższy Różewicz – mówił autor

ZIELONA GÓRA. O poezji ks. Jerzego Hajdugi dyskutowano 22 listopada w kawiarni „Pod Aniołami”. Wieczór zorganizował Tygodnik „Aspekty”, a prowadził ks. Andrzej Draguła. Ks. Jerzy Hajduga ma 55 lat. Pochodzi z Krakowa. Od 20 lat jest kapłanem w Zakonie Kanoników Regularnych Laterańskich. Publikował m.in. w „Więzi” i w „Aspektach”. Napisał sztukę pt. „Ten pusty Krzyż”. Ostatnio wydał tomik wierszy „Rozerwane nieba”. Pracuje w Dreźnie.

Poezja z wartościami

GÓRZYN. Już po raz czwarty w tutejszej szkole podstawowej odbył się Konkurs Poezji Religijnej. Tym razem poświęcony Janowi Pawłowi II. – Chcemy rozbudzać zainteresowania dzieci i młodzieży poezją religijną – wyjaśnia pomysłodawczyni konkursu Jolanta Karasińska. Do rywalizacji przystąpili uczniowie podstawówek i gimnazjów w Lubsku oraz Szkoły Podstawowej w Górzynie. Po raz pierwszy w konkursie wystąpiła Natalia Apanowicz z Górzyna. Zaprezentowała wiersz

„Polskiemu Papieżowi”. – Pani ze świetlicy dała mi ten wiersz i przez dwa tygodnie się go nauczyłam – wyjaśnia uczennica II klasy. Od początku w jury zasiada Edwarda Żylińska z redakcji „Magazynu Lubskiego”. – Poezja religijna to nie tylko ta, w której się ciągle mówi o Bogu czy papieżu. Ale poezja o wartościach, które leżą u podstaw naszej wiary – wyjaśnia. Najlepiej wiersze recytowali: Jakub Ludwig, Patryk Rozmyśl i Paweł Siwek. Za rok jubileuszowy konkurs, tym razem w Lubsku.



KRZYSZTOF KRÓL

Gość specjalny konkursu to przedszkolaki. Na zdjęciu: Ks. Leszek Białuga wręcza pamiątkowe dyplomy

Świętowali w Rzymie

ZIELONA GÓRA – RZYM. Duszpasterstwo Akademickie „U Zbawiciela” kończy właśnie obchody 40-lecia swej działalności przy parafii pw. Najświętszego Zbawiciela. Z tej okazji społeczność DA wyjechała na trzydniową pielgrzymkę do Rzymu. – Dziękowaliśmy za te lata i zawierzaliśmy nasze duszpasterstwo Janowi Pawłowi II przy jego grobie. Chcemy zadawać sobie wciąż pytanie o naszą rolę i otwierać się na nowe doświadczenia i wyzwania – mówi

ks. Dariusz Denuszek, duszpasterz akademicki. Obecnie DA „U Zbawiciela” skupia kilkadziesiąt osób. – Duszpasterstwo daje mi siłę do pokonywania trudności. Spotkałam w nim wielu przyjaciół. Mogę tu także swoimi talentami służyć w Kościele – wyjaśnia Katarzyna Dąbrowska. Studenci i sympatycy DA tworzą kilka grup: grupę Taize, Stowarzyszenie Przyjaciół DA, Koło Akademickie Salvator, grupę muzyczną, biblijną i Akademicką Różę Różańcową.

Studenci z ks. Dariuszem Denuszkiem w kawiarence po niedzielnej akademickiej Mszy św



MAGDALENA KOZIEL

Adwent z „Małym Gościem” – odwiedziny w Drzonkowie

Startuj na Roraty



Nieistotne, czy mieszkają w małych wsiach, czy w wielkich miastach, na południu czy północy diecezji. Wszystkie dzieci tak samo cieszą się, gdy nadchodzi Adwent.

Choć przeżywamy go co roku, to jednak za każdym razem, kiedy zapalana jest w naszych Kościołach roratka – świeca symbolizująca Najświętszą Maryję Pannę – a na wieńcu adwentowym płonie pierwsza z czterech świec, mamy wrażenie, że wchodzimy w zupełnie nowy czas. Z każdym kolejnym dniem rośnie w nas oczekiwanie na Narodzenie Jezusa i na ostateczne Jego przyjście. Dzieci w swojej wrażliwości doskonale wyłapują adwentowe symbole i zapowiedzi.

Światło w ciemności

Kasia Pacyga, Justyna Majewska i Paulina Dudzińska z parafii pw. Matki Bożej Ostrobramskiej w Drzonkowie są stałymi uczestniczkami Rorat. – To wyjątkowe Msze św. Wchodzimy do kościoła w procesji, niosąc zapalone lampiony. Nagle ciemność wokół nas rozprasza się przez zapalane w kościele światło. To robi ogromne wrażenie – wyjaśnia Justyna. – Światło to znak, że Jezus jest naszym światłem – tłumaczy z zapalem Paulina.

Dla Kasi ważna jest roratnia homilia. – Zdobywamy tu nową wiedzę. Mamy możliwość porozmawiania z księdzem – mówi. – Boże Narodzenie bez Adwentu i Rorat nie byłoby takie samo – zapewniają dziewczynki.

Bez nudy

Dzieci z Drzonkowa przeżywają Roraty z „Małym Gościem”. – Korzystam już od lat z przygotowanych przez redakcję materiałów. Uważam, że żaden kapłan nie ma czasu na to, by wymyślić na każdy Adwent cały cykl powiązanych ze sobą tematów, tak by nie były nudne i przegadane – wyjaśnia ks. Adam Tabłowski, proboszcz. Z materiałami „małogościowymi”, choć gotowymi, też trzeba się jednak zapoznać. Na to jest potrzebny czas. – Dobre poprowadzenie Rorat wymaga wysiłku nie tylko ode mnie, ale od sporej grupy osób. Jednak ten trud przynosi owoce: pełne ławki w kościele, obecność całych rodzin i więź, która się wtedy rodzi – mówi proboszcz.

MAGDALENA KOZIEL

Roraty to dla nas ważny czas przygotowania do Bożego Narodzenia – mówią drzonkowskie dzieci. Tym razem bohaterem „małogościowych” Rorat będzie św. Franciszek

VI Przegląd Piosenki Religijnej „Cecyliada”

Od przedszkola do seniora

Początkowo tylko lokalne przedsięwzięcie, po sześciu latach przerosło oczekiwania organizatorów. W tegorocznym przeglądzie uczestniczyło około 660 osób i 31 zespołów.

Do Wschowy przyjechali wykonawcy z województw dolnośląskiego, wielkopolskiego i lubuskiego. Tym razem było 30 zespołów, o sześć więcej niż w roku ubiegłym. Pomysłodawcą i głównym organizatorem jest oddział Akcji Katolickiej przy parafii pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika. Celem przeglądu, jak podkreśla prezes Akcji Stanisław Walner, jest propagowanie piosenki religijnej we wszystkich grupach wiekowych, od przedszkolaków po seniorów.

Po raz pierwszy na udział w „Cecyliadzie” zdecydował się dwunastoosobowy zespół Nowinki z Nowin Wielkich k. Gorzowa. – My jesteśmy starsze, poważne babcie bardzo na czasie – śmieje się Bronisława Czerniak, kierownik chóru. – Swoim śpiewaniem bawimy ludzi i potrafimy również wycisnąć łezkę z oczu – dodaje. Po raz pierwszy także do Wschowy przyjechał 40-osobowy szkolny chór Sacrum z Nowego Miasteczka. – Nasza miejscowość będzie reprezentowana również przez parafialny chór Sursum Corda. To właśnie opiekunka tamtego chóru, Danuta Ferdunys, powiedziała nam o „Cecyliadzie” – wyjaśnia nauczycielka muzyki Anita Jatczak.

Naszą diecezję reprezentowało 20 zespołów, w tym pięć ze Wschowy. Wśród nich występujący po raz szósty 40-osobowy dziecięco-młodzieżowy zespół Betania z parafii pw. św. Jadwigi Królowej, którego głównym celem jest animowanie życia w parafii. – Dzięki „Cecyliadzie” dzieci i młodzież mogą zaistnieć poza parafią. Ważna jest także wymiana doświadczeń – zauważa opiekun, ks. Sławomir Przychodny. Honorowym patronatem „Cecyliadę” objął bp Adam Dyczkowski. **KK**

Przedszkolaki ze Starych Drzewiec zrobiły furorę



KRYSZTOF KRÓL

**KOCHANY
OJCZE ŚWIĘTY!**

NELA NIEWIADOMSKA



– Myślę często o Tobie, zastanawiam się, jak Ci jest w niebie. Gdy zmarłem, nie mogłam

przestać płakać. Pocieszam się jednak myślą, że w domu Boga jesteś szczęśliwy. (...) Wybrano już Twego następcę, jest nim Benedykt XVI, ale wiesz, kochany Papieżu, że wszyscy Polacy chcieliby, abyś żył i był z nami. Wiem, że kiedyś bardzo zły człowiek chciał Cię zabić. Ludzie na całym świecie modlili się o Twoje życie. Wyzdrowiałeś i wybaczyłeś mu. Wiem, że czuwasz nad nami.

MICHAŁ CZERNIECKI



– Ostatnio widziałem całe Twoje życie w telewizji. (...) Bardzo się tym wzruszyłem i

postanowiłem napisać list do Ciebie. Wiem jednak, że nie żyjesz, więc adresuję go do nieba. Jesteś dla mnie przykładem i wzorem najlepszego człowieka. Byłeś bardzo oddany Jezusowi Chrystusowi i służyłeś Mu wiernie. Teraz jesteś świętym w niebie i bardzo się z tego cieszę. Ja też bardzo bym chciał kiedyś pójść do nieba. Wiem, że najpierw muszę poprawić swoje zachowanie. Dołożę starań, aby wyjść na człowieka silnej wiary, który dostrzega potrzeby innych ludzi i spieszy im z pomocą.

KONRAD JASIAK



– Chodzę do szkoły i umiem pisać. Mam siostrę, szkoda, że Cię nie zna. Ale będę jej o Tobie opowiadał. I dopilnuj, proszę, z góry, aby nie było wojny.

Najmłodszy z Jan

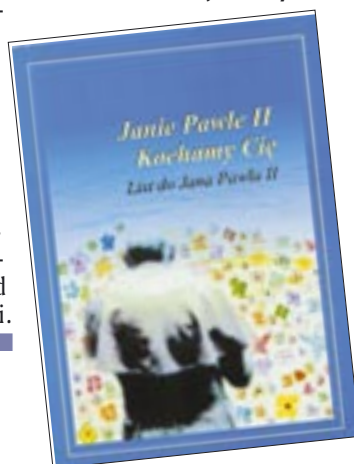
Kiedys Ojca Świętego nikt nie będzie już pamiętał inaczej jak tylko z mediów i opowiadań. Co przekazają swym dzieciom dzisiejsze dzieci?

tekst i zdjęcia
**KS. TOMASZ
GIERASIMCZYK**

Ponad 70 reprodukcji rysunków i często ilustrowanych, odręcznych listów oraz przedruków z korespondencji dzieci do Jana Pawła II udało się zebrać wydawcom w tej niecodziennej książce. Prace powstały jeszcze w zeszłym roku szkolnym z inicjatywy Akcji Katolickiej i Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży. Okazją była czworoletnia rocznica wizyty Ojca Świętego w diecezji. Tekst papieskiej homilii, wygłoszonej w Gorzowie 2 czerwca 1997 roku, kończy dziecięcy zbior, a zaczynają słowa patronów publikacji: biskupa Adama Dyczkowskiego i marszałka województwa lubuskiego Krzysztofa Szymańskiego. Najważniejsze są jednak prace najmłodszych. Widać w nich niekłamany fascynację, dziecięcą bezpośredniość, humor i wiarę, poważne zmagania z życiem, a oprócz talentu także... zaangażowanie rodziców i katechetów. Lektura ciekawa nie tylko dla krewnych i katechetów ponad 150 autorów tej książki.



Książkę zaprezentowano 18 listopada w zielonogórskim teatrze. Poniżej: Fragmenty listów i reprodukcje pochodzą z tej książki. Wydało ją Regionalne Centrum Animacji Kultury



Jak widać, Papież zwierzał się nie bał. I to nie tylko na rysunku Karoliny Kuźmińskiej

dzieci do Papieża

Janem Pawłem II



To prawda. Teraz kolej na młodych. Portret Jana Pawła II namalowała Weronika Motyl



„Miejcie odwagę żyć dla miłości”. Papieskie wezwanie przypomniała Aleksandra Walkowiak



Powyżej z prawej: Dla Sandry Wojtkowiak Papież to po prostu Biały Pielgrzym. Poniżej: Jasio Siemaszko w Janie Pawle II zobaczył Apostoła Różańca Świętego

DROGI JANIE PAWLE II

MIŁOSZ PIETRASIK, KLASA V

– Kiedy byłem mały, straciłem brata, tak jak Ty, Ojcze. (...) Wiem, Ojcze Święty, co to ból. Czasami bywam niesforny, mimo wszystko staram się panować nad emocjami (...). Nie zawsze jest to dla mnie łatwe, dlatego proszę Cię, Ojcze, o pomoc. Cieszę się, Ojcze, że mogę napisać do Ciebie list o własnych siłach, bo przecież tak wiele dzieci na świecie nie może się poruszać i cieszyć życiem. (...) Mam nadzieję, że spotkam się z Tobą i moim bratem w niebie u naszego Pana.



ALAN KWIECIŃSKI, LAT 13

– Ty wiesz dobrze, jak to jest, gdy jest się kimś odrzuconym od świata. Również tak jak Ty, niosę swój krzyż. Nie wiem (...) co w życiu robić. Gdybyś mógł coś zrobić, to daj mi jakieś wskazówki, bo chcę być takim człowiekiem jak Ty. Wspominałem o swoim krzyżu. Jest nim moja choroba, znana jako padaczka (...). Proszę Cię, Ojcze, uzdrów mnie! Pozdrawiam Cię gorąco, z całego serca!



ARLETA ADASZAK, KLASA IV

– Bardzo lubiłam, jak śpiewałeś „Barkę”. (...) Jak śpiewałeś, to się wyciszałam. Jak odszedłeś, to było mi bardzo smutno. Dużo mnie nauczyłeś przyjaźni i dobroci do drugiego człowieka. Wiem, Ojcze Święty, jak cierpiełeś, to spotkanie z dziećmi dodawało Ci sił. Ojcze Święty, spójrz na mnie! Ojcze Święty, zwołaj moje imię! Chcę się spotkać z Tobą w niebie.



Blisko 2 mln złotych dla 9 naszych świątyń

Kościelny boom remontowy

W Lubuskiem jest około 480 kościołów wpisanych do rejestru zabytków. Aby je odnowić, nie wystarczy same tylko ofiary wiernych.

Ochrona i utrwalanie materialnego dziedzictwa narodowego, tak w ogromnym skrócie można streścić cele ministerialnego Programu Operacyjnego „Dziedzictwo Kulturowe”. W mijającym roku z pomocy finansowej Ministerstwa Kultury skorzystały także kościoły i zabytki sakralne naszej diecezji.

Do dawnej świetności

Przygotowanie niezbędnej dokumentacji, realizacja projektu i rozliczenie to, jak przyznają proboszczowie, niełatwe zadanie, ale przynoszące konkretne efekty.

Dzięki funduszom z Ministerstwa Kultury odnowiono dwa ołtarze boczne w zielonogórskiej konkatedrze. – Gruntowna renowacja całego kościoła, od dachu poczynając,



ZDJEŃCIA KRZYSZTOF KRÓL

jęc, przez mury, wnętrza, obrazy, a na ołtarzach kończąc, trwała piętnaście lat. W przyszłości odnowienia wymagają także kamienny ołtarz Bożego Grobu oraz instrument organowy – wyjaśnia proboszcz ks. Włodzimierz Lange. Tegoroczne remonty objęły też zabytkową ambonę odnowioną z ofiar parafian.

W remoncie parafialnej świątyni w Dziatrychowicach wykonano nową elewację i kanalizację deszczową. Pomogło nie tylko ministerstwo. – Dotację udało się zdobyć dzięki naszej parafiance Agnieszce Antosz, która przygotowała wniosek – wyjaśnia ks. Krzysztof Kwaśnik. – Fundusze z ministerstwa pokryły połowę kosztów, około 35 procent pochodziło z Urzędu Gminy Żagań, a reszta z dobrowolnych ofiar wiernych – dodaje proboszcz.

Kolejne wnioski

Trudnościami związanymi z uczestnictwem w programie nie zraża się ks. Tadeusz Lubiatowski, proboszcz parafii w Witoszynie. Z pierwszej dotacji udało się wyremontować dach na kościele filialnym w Koninie Żagańskim. Teraz odnowiono tu m.in. elewację, a w przygotowaniu jest kolejny wniosek. Tym razem na remont dachu w kościele parafialnym. – Taki program to olbrzymia pomoc. Szkoda tylko, że terminy realizacji są takie krótkie – mówi ks. Lubiatowski.

Kolejny wniosek zamierza złożyć także ks. Edward Białas z Brzegu Głogowskiego,

Program „Dziedzictwo kulturowe” może pomóc także w remoncie wyposażenia kościoła.

Na zdjęciu po lewej: Ołtarz w konkatedrze, który poświęcił 25 listopada bp Adam Dyczkowski

Prace na dachu zielonogórskiego kościoła MB Częstochowskiej idą pełną parą

Poniżej po prawej: **Dofinansowanie na remont zabytkowych świątyni można także uzyskać m.in. z Funduszu Kościelnego (MSWiA) oraz u Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków.** Na zdjęciu: **Kościół w Kosieczynie**

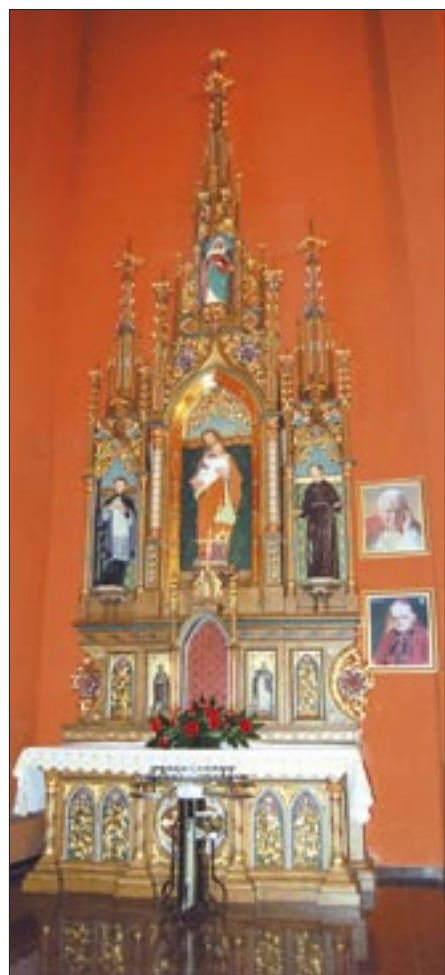
który w tym roku otrzymał wsparcie na remont dachu kościoła w Kromolinie oraz na renowację manierystycznego epitafium w parafialnej świątyni. – Teraz chcemy odnowić znajdującą się na placu kościelnym figurę Matki Bożej z 1791 roku – wyjaśnia proboszcz.

Z ministerialnych funduszy wyremontowano także dach w kościele w Nowej Jabłonie (parafia w Gaworzycach), odnowiono elewację i okna kościoła w Przytoku, zmieniono dach na kościele pw. Matki Bożej Częstochowskiej w Zielonej Górze oraz zabezpieczono koronę murów w gubińskiej farze. Niedawno zakończono także remont dachu na kościele w Kosieczynie.

– To było konieczne. Koszt takich prac jest nie do uniesienia przez parafian. Dlatego zdecydowałem się na udział w programie – mówi proboszcz ks. Zdzisław Przybysz. Po remoncie zewnętrznej strony teraz czas na ostatni etap i kolejny wniosek na remont wnętrza świątyni. – Dziedzictwo trzeba chronić – mówi proboszcz.

KRZYSZTOF KRÓL

Szczegóły: www.mk.gov.pl/po



Zapowiedzi

■ KOLEĘDY DO 10 GRUDNIA

II Diecezjalny Festiwal Kolęd i Pastorałek odbędzie się 28 i 29 grudnia w kościele pw. św. Alberta Chmielowskiego w Zielonej Górze. W festiwalu mogą wziąć udział soliści i zespoły muzyczne działające przy parafiach, szkołach, domach kultury itp. Festiwal obejmuje dwa etapy: eliminacje (piątek) oraz finały i koncert galowy (sobota). Informacje i zgłoszenia do 10 grudnia u organizatorów: Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży, oddział przy parafii pw. św. Alberta, ul. Źródłana 33, 65-001 Zielona Góra, e-mail: ksm.albert@wp.pl, tel.: 0 605 045 269. Patronat honorowy bp Adam Dyczkowski i Akcja Katolicka parafii pw. św. Alberta.

■ OLIMPIADA TEOLOGÓW

Pod hasłem „Człowiek drogą Kościoła” rusza XVIII Olimpiada Teologii Katolickiej. Katecheci szkół ponadgimnazjalnych mogą kierować zgłoszenia do etapu szkolnego do 10 grudnia na adres: WNK Kuria Biskupia, ks. Wojciech Lechów, pl. Powstańców Wlkp. 1, 65-075 Zielona Góra, e-mail: W.Lechow@kuria.zg.pl. Należy podać nazwę i adres szkoły, ilość uczestników, imię i nazwisko opiekuna. Etap szkolny – 7 stycznia.

■ RODZINY NA WIGILIĘ

„Rodzina Rodzinie na Boże Narodzenie” – pod tym hasłem diecezjalna Caritas już po raz czwarty organizuje świąteczną zbiórkę żywności dla rodzin potrzebujących. Od 14 do 16 grudnia wolontariusze będą zbierać żywność w sklepach i w kościołach. W Adwencie trwa także Wigilijne Dzieło Pomocy Dzieciom. Jak zwykle dochód ze sprzedawanych w kościołach świec zasili cele charytatywne.

■ PODZIĘKOWANIA DLA WOŁONTARIUSZY

Z okazji Międzynarodowego Dnia Wolontariusza dyrektor Caritas Diecezji Zielonogórsko-Gorzowskiej serdecznie dziękuje za zaangażowanie wszystkim wolontariuszom oraz życzy błogosławieństwa Bożego, wytrwałości i radości w dalszej pracy na rzecz potrzebujących.



ZDJEŃCA MAGDALENA KOZIEL

Sportowy Klub Parafialny

Holenderska piłka w Kisielinie

Choć za oknem zimno i pada, setka dzieci nie narzeka na nudę. Grają w piłkę, pływają i wyjeżdżają na obozy.

Kopiących z zapalem piłkę chłopców z SKP „Kisielin” można spotkać niemal codziennie na szkolnej sali gimnastycznej w Drzonkowie. W ciągu tygodnia odbywa się tu dziesięć półtoragodzinnych treningów. Chłopcy w kategoriach wiekowych: żak, orlik, trampkarz młodszy i trampkarz starszy ćwiczą pod fachowym okiem trenerów.

Kadra czeka

– Przychodzę tu już ponad dwa lata, bo lubię sport i piłkę nożną – mówi Wojtek Lehmann ze Starego Kisielina. – Najwięcej emocji jest, gdy gramy turniej na hali. Wtedy trzeba się naprawdę wysilić! – dodaje Oskar Sroczynski z Raculi. Tymczasem koledzy Oskara i Wojtka z drużyny zawzięcie odbierają sobie piłkę na boisku. Dodają sobie animuszu, wrzeszcząc wniebogłosy. Trener Marian Marszałek musi użyć gwizdka. – Chłopaki, gramy bez wrzasków. Ustalenia były przed meczem – woła do grających. Pan Marian trenuje drużynę już drugi rok. – Zaangażowałem się tu, bo chciałem coś zrobić dla tych chłopców. Podobają mi się, że w klubie wiele dzieci może znaleźć coś dla siebie – tłumaczy trener. Na treningach nie ma mowy o objaniu się. –

Każda z drużyn ma profesjonalnie prowadzone treningi, według uznanej w piłce nożnej szkoły holenderskiej – zapewnia M. Marszałek.

Na zajęcia w klubie uczęszczają dzieci nie tylko z Kisielina, ale także z Drzonkowa, Raculi, Suchej, Ługowa, a nawet Zielonej Góry. – W ciągu ostatnich lat liczba klubowiczów stale rośnie – tłumaczy Zbigniew Bania, jeden ze współodpowiedzialnych za klub. Gra w nim dwóch jego synów. – Nasi podopieczni wyjeżdżają

U góry: Chłopcy w klubie trenują pod okiem czterech trenerów
U dołu: Trener Marian Marszałek jest odpowiedzialny za wyszkolenie orlików

również latem i zimą na obozy. W tym roku szkolnym czeka na nich zimą wyjazd do Zakopanego – mówi.

Chłopcy z drużyn piłkarskich biorą udział w rozgrywkach okręgowej i terenowej ligi Lubuskiego Związku Piłki Nożnej. – Kilku naszych zawodników bierze udział

w zajęciach i turniejach nawet kadry wojewódzkiej – mówi Z. Bania.

Piąte urodziny

SKP „Kisielin” powstał jesienią 2002 r. z inicjatywy ks. Ryszarda Grabarskiego, ówczesnego proboszcza parafii pw. Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Nowym Kisielinie. Od tego czasu jako Stowarzyszenie Kultury Fizycznej znajduje się w stosownym rejestrze powiatu zielonogórskiego. Klub prowadzi nie tylko treningi drużyn piłkarskich, ale także zajęcia na basenie i aerobik. Dodatkowo organizuje również festyny i imprezy sportowe z okazji wydarzeń związanych z życiem parafii i gminy. SKP korzysta z dotacji Urzędu Gminy Zielona Góra i lubuskiego Urzędu Marszałkowskiego. – Przede wszystkim chodzi nam o to, żeby dzieci mogły dobrze spędzać wolny czas. Przyjmujemy każde dziecko, które chce przyjść na nasze zajęcia – zapewnia Z. Bania.

MAGDALENA KOZIEL



PANORAMA PARAFII

Parafia pw. Matki Bożej Ostrobramskiej w Drzonkowie

Najmłodsza w diecezji

Drzonków to „modna” wieś pod Zieloną Górą. Ludzie uciekają tu z miasta, by przystopować, odetchnąć i inwestować w to, co ważne.

Ta licząca niewiele ponad tysiąc trzysta mieszkańców wioska wciąż się rozrasta. Osiedla się tu wiele młodych rodzin.

Rekordowy „Mały Gość”

To właśnie z myślą o dzieciach i ich rodzicach ks. Adam Tablowski, tułtejszy proboszcz, rozprawadza ponad sto egzemplarzy „Małego Gościa” – najwięcej w całej diecezji. Na Roraty, nabożeństwa różańcowe czy niedzielną Mszę św. zapraszane są całe rodziny. – Parafia to jedyne miejsce, w którym my, mieszkańcy Drzonkowa, możemy się integrować. Pomagają przy tym liturgia i inne parafialne spotkania – tłumaczy Andrzej Miechowicz. Pan Andrzej prowadzi szkołę, w której śpiewa około dwadzieściora dzieci. Swoim muzykowaniem uświetniają niedzielą liturgię.

Parafialne akcje

Uczniowie ze Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Drzonkowie włączyli się w akcję „Uratuj grzesznika – Remontuj szkołę”, w której zbierane były grosze na remont szkoły w Rwandzie. Do zbiórki dołączył m.in. Witek Aramowicz. – Szkoda mi tych dzieci, bo nie mają tego, co my. Chciałem im pomóc – wyjaśnia. Dzieci zebrały 113 złotych. – To wystarczyło na ufundowanie dwóch ławek do rwandyjskiej szkoły – tłumaczy Beata Drgas, katechetka.

Potrzebujący wsparcia znajdują się też bardzo blisko. – Zbieraliśmy również pieniądze na rozpoczęcie leczenia chłopca z pobliskiej wsi Sucha, u którego wykryto guza krtani. Zebrała w szkole oraz w naszej parafii i w Raculi suma pozwoliła na rozpoczęcie terapii – wyjaśnia B. Drgas. O Kamili dzieci pamiętały także w modlitwie, choćby tej prowadzonej na długiej przerwie przez panią Beatę i jej siostrę Marzenę Jakubowską – też katechetkę.



ZDJĘCIA MAGDALENA KOZIEŁ

Ministranci do boju

W parafii jest dwudziestu ministrantów. Nie tylko służą przy ołtarzu, ale także reprezentują parafię w rozgrywkach piłkarskich. Parafialna drużyna ministrancka nosi z dumą „firmowe” koszulki z wizerunkiem Matki Bożej Ostrobramskiej. – Gramy od roku i mamy za sobą już kilka meczów – mówi Wojciech Lisowski.

– Nie możemy się doczekać weekendu, by znów spotkać się razem na sali – zapewnia Patryk Roszak. Wszyscy w drużynie są jednogłośni: – Tu każdy się liczy. Nieważne, czy jest ministrantem czy aspirantem. Ten najmłodszy też może strzelić gola.

MAGDALENA KOZIEŁ

Co sobota ministranci spotykają się na kopaniu piłki

Budowę kościoła parafialnego zakończono w 1995 r. Był to wtedy kościół filialny parafii w Raculi



KS. ADAM TABLOWSKI

Urodził się w 1965 r. w Głogowie. Ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w Paradyżu. Świecenia kapłańskie przyjął w 1990 r. Jako wikariusz pracował w Słubicach, Żaganiu, Lubsku i Głogowie. Od 2006 r. jest proboszczem w Drzonkowie.

ZDANIEM PROBOSZCZA

Naszą parafię tworzy wielu aktywnych ludzi, którym zależy na ożywieniu naszego środowiska. Zawsze gdy czegoś potrzebuję, służą pomocą. Wielu z nich prowadzi głębokie życie wewnętrzne. Dlatego jako duszpasterz czuję się tu bardzo dobrze. Chcę im oferować jak najlepiej prowadzone duszpasterstwo. Zależy mi bardzo na rodzinach i dzieciach. Owocnie prowadzone duszpasterstwo ogólne daje dobry grunt dla duszpasterstwa specjalistycznego. Funkcjonujące w jego ramach małe wspólnoty parafialne dają swoim członkom umocnienie wiary przez świadectwo życia. Do niedawna Drzonków był filią parafii w Raculi. Od roku jest tu samodzielna parafia. We wsi wciąż wykupywane są grunty i planowana jest rozbudowa osiedli mieszkaniowych. Już wkrótce mała parafia może stać się całkiem spora. Zmuszeni jesteście przez to myśleć perspektywicznie. Dlatego trwają prace remontowe w przykościelnym budynku. Powstają pomieszczenie do spotkań parafialnych i kancelaria z prawdziwego zdarzenia. To zaplecze pomoże prowadzić aktywne duszpasterstwo.

Zapraszamy na Msze św.

■ Zapraszamy na Msze św. w niedziele: 8.00, 10.00, 12.30

